

Sygn. akt: VIII W 250/13

16208 -601- K007-Oa01 -Ou/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 roku

Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paweł Sosa

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Mazan

bez udziału oskarżyciela

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 15.05.2013r., 19.06.2013r. i 21.10.2013r.

sprawy **M. P.**

s. M. i H.

ur. (...) w L.

obwinionemu o to, że:

I. działając jako pełnomocnik, w imieniu pracodawcy tj. H. P., właścicielki przedsiębiorstwa (...)z siedzibą w L., ul. (...), do dnia rozpoczęcia kontroli udokumentowanej protokołem (...)z dnia (...)r. nie wypłacił wynagrodzenia za pracę za miesiąc październik i listopad 2012 r. kierowcy B. M.w kwocie – odpowiednio – 657,47 pln i 111,86 pln,

tj. o wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 kp w zw. z art. 94 pkt 5 kp i art. 85 § 2 kp,

II. działając jako pełnomocnik, w imieniu pracodawcy tj. H. P., właścicielki przedsiębiorstwa (...)z siedzibą w L., ul. (...), do dnia rozpoczęcia kontroli udokumentowanej protokołem (...)z dnia (...) r. nie przeszkolił w zakresie bhp, w ramach szkolenia wstępnego pracownicy U. F.przed dopuszczeniem w/w do świadczenia pracy;

tj. o wykroczenie z art. 283 § 1 kp w zw. z art. 237³ § 1 i 2 kp,

I. uznaje obwinionego M. P. za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt. I i II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 282 § 1 pkt 1 kp w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 1.000 (jednego tysiąca) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 (stu) złotych i wymierza mu 100 (sto) złotych opłaty.

.....
Sygn. akt VIII W 250/13

UZASADNIENIE

Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

Obwiniony J. P. był pełnomocnikiem w firmie swojej żony – P. z/s w L. przy ul. (...). Firma zajmowała się m.in. świadczeniem usług transportowych.

Obwiniony zatrudnił na stanowisku kierowców: M. C. (12.03.-30.09.2012r.), B. M. (15.10.-14.12.2012r.) i D. U. (5.11.-13.12.2012r.). Ponadto w firmie zatrudniona była, na 1/8 etatu, U. F. jako pracownica biurowa. Osoba ta nie została przeszkolona w zakresie bhp.

M. C. w okresie pracy każdego miesiąca odbierał od obwinionego wynagrodzenie do ręki, za pisemnym pokwitowaniem.

Po rozwiązaniu stosunku pracy z M. C., obwiniony zatrudnił B. M., a następnie D. U.. Kierowcy nie świadczyli codziennie pracy, ponieważ firma nie miała zbyt wielu zleceń.

Po zatrudnieniu B. M. przekazał pracodawcy nr rachunku bankowego. Pomimo tego obwiniony uzgodnił z wymienionym, że pensję wypłacać będzie gotówką do rąk na koniec każdego miesiąca.

B. M. i D. U. nie otrzymali wynagrodzeń za miesiąc październik. Podobnie rzecz się przedstawiała w miesiącu listopadzie. Dopiero w dniu 08.12.2012r. obwiniony spotkał się z wymienionymi pracownikami z zamiarem przekazania im pieniędzy. Każdemu z nich zaproponował przyjęcie po 500zł tytułem premii. B. M. obruszył się i odmówił przyjęcia zaproponowanej kwoty. Zażądał wypłaty całego zaległego wynagrodzenia. Kilka dni później obwiniony przelał na rachunek tego pracownika kwotę 598,39zł.

Natomiast D. U. przyjął pieniądze i podpisał pokwitowanie. Pokwitowanie to okazało się jednak nierzetelne. Obwiniony zamieścił w nim informację, z której wynikało, że wzmiankowanego dnia otrzymał gotówką 1.600zł, w tym 1.061zł wynagrodzenia za miesiąc listopad i 538,05zł tytułem premii.

Wskutek zawiadomienia B. M., w miesiącach styczniu i lutym br. Państwowa Inspekcja Pracy w L. przeprowadziła kontrolę firmy (...).

Dowody:

- wyjaśnienia obwinionego M. P. – k. 36-37, 39, 51, 75,
- zeznania świadka U. F. – k. 37,
- zeznania świadka B. M. – k. 38-39,
- zeznania świadka S. P. – k. 50,
- zeznania świadka D. U. – k. 50-51,
- zeznania świadka M. C. – k. 74-75,
- protokół kontroli PIP – k. 1-4,
- kopia świadectwa pracy B. M. – k. 33,
- kopia umowy o pracę B. M. – k. 34,
- płyta CD z nagraniem rozmowy i stenogram – k. 47-48.

Obwiniony nie przyznał się do zarzutu zaniechania wypłaty wynagrodzeń. Według jego relacji pokrzywdzeni kierowcy otrzymali pełne wynagrodzenia do rąk, których nie kwitowali. Natomiast odnośnie nieprzeszkolenia innego

pracownika – U. F., wyjaśnił, że nie widział potrzeby przeprowadzania takowego szkolenia, ponieważ osoba ta przeszła podobne szkolenie u innego pracodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowody dał podstawy do uznania winy obwinionego w zakresie obydwu z zarzuconych mu wykroczeń.

Oдноśnie zarzutu pierwszego:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz przedłożonym przez niego pisemnym pokwitowaniom, z których wynikać miało, że za cały okres pracy wypłacił pensje pokrzywdzonym. Przede wszystkim wyjaśnieniom tym przeczą zeznania pokrzywdzonych pracowników. Kierowcy zgodnie zeznali, że za miesiące październik i listopad w ogóle nie otrzymali pensji. Sąd zwrócił uwagę, że obwiniony zatrudniając wcześniej M. C., każdorazowo kazał kwitować sobie odbiór pieniędzy. Jednocześnie świadek ten i obwiniony zaznaczyli, że ich współpraca układała się poprawnie i z wypłatą wynagrodzeń nie było problemów. Tymczasem po zatrudnieniu pokrzywdzonych obwiniony zmienił praktykę i pomimo, że „nowi” kierowcy byli mu obcy, obdarzył ich zaufaniem i zaniechał odbierania pokwitowań. Takie postępowanie obwinionego Sąd ocenił jako nieracjonalne i mało przekonujące. Co istotne, obwiniony przedłożonych na potrzeby procesu pokwitowań nie okazał podczas kontroli Państwowej Inspekcji Pracy (k.2). Tymczasem skoro posiadać miał dowody na potwierdzenie swojej wersji, nie było powodów do ich zatajenia przed inspektorem pracy. Kontrolę przeprowadzano w dniach 24 i 28 stycznia oraz 7 lutego br. Obwiniony miał zatem dość czasu by stosowne dokumenty przedstawić. Co istotne, okazując omawiane dokumenty uniknęłyby konsekwencji w postaci skierowania przeciwko jego osobie wniosku o ukaranie.

Mało przekonujący okazał się również dla Sądu dowód w postaci nagrania z rozmowy obwinionego z D. U.z dnia (...). (k. 47-48). Świadek potwierdził (pod presją konieczności uzyskania zaświadczenia), że rzeczywiście B. M. otrzymał pieniądze, ale były to środki na zakup paliwa, a nie wynagrodzenie. Symptomatyczna dla Sądu była również reakcja tego świadka po okazaniu mu w toku postępowania dowodowego pisemnego pokwitowania z k. 23. D. U. zareagował bardzo emocjonalnie i zaprzeczył jakoby poza premią w kwocie 500zł otrzymał inne pieniądze (k. 50, ostatni akapit).

Nie bez znaczenia pozostaje i to, że obwiniony ostatecznie przelał pieniądze na konto B. M.. Skoro zatem dysponował nr rachunku bankowego, nie było żadnych racjonalnych przesłanek do wypłaty wynagrodzenia do rąk tego pokrzywdzonego.

Powyższa ocena spowodowała, że Sąd powziął przekonanie, że dokumenty przedłożone na rozprawie przez obwinionego wcale nie potwierdzają okoliczności, na które ten się powoływał.

W ostatnim słowie obrońcy obwinionego, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2003r. ws. III KK 388/02 (Lex 76988), zajęli stanowisko, że obwiniony jako pełnomocnik firmy (...) nie należy do kręgu podmiotów, którym można przypisać odpowiedzialność za wykroczenie z art. 282 § 1 pkt. 1 kp.

Sąd Rejonowy nie podzielił tego stanowiska. Z udzielonego przez H. P. obwinionemu pełnomocnictwa wynika, że otrzymał on plenipotencje m.in. do zawierania wszelkich umów oraz dokonywania wszelkich rozliczeń (k.5). Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika również, że oskarżony faktycznie zajmował się w imieniu firmy rozliczaniem wynagrodzeń. Był on zatem podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenie świadczeń przysługujących kierowcom. Z wyjaśnień obwinionego wynika zresztą wprost, że umawiał się on z kierowcami i pieniądze wypłacał w samochodach, a nie w siedzibie przedsiębiorstwa.

Niezależnie od powyższego godzi się zauważyć, że przywołane orzeczenie odnosi się do § 2 art. 282 § 1 kp i dotyczy podmiotu zobowiązanego do wykonania orzeczenia sądu pracy.

Oдноśnie zarzutu drugiego:

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, i to w sprawie pozostawało bezsporne, że obwiniony nie przeszkolił w zakresie bhp U. F.. Fakt zatrudnienia tej osoby na 1/8 etatu oraz fakt przeszkolenia jej na tym samym stanowisku przez innego

pracodawcę (u którego była zatrudniona w tym samym czasie), nie zwalniał obwinionego od obowiązku szkolenia w jego zakładzie pracy i to przed dopuszczeniem pracownika do wykonywania obowiązków. Obwiniony takiego szkolenia nie przeprowadził do czasu kontroli PIP.

Obowiązek przeszkolenia pracownika przed dopuszczeniem do pracy znajduje umocowanie w przepisach art. 237³ § 1 i 2 kp. Wynika z nich, że nie wolno dopuścić pracownika do pracy, do której wykonywania nie posiada on wymaganych kwalifikacji lub potrzebnych umiejętności, a także dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Pracodawca jest obowiązany zapewnić przeszkolenie pracownika w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przed dopuszczeniem go do pracy oraz prowadzenie okresowych szkoleń w tym zakresie. Szkolenie pracownika przed dopuszczeniem do pracy nie jest wymagane w przypadku podjęcia przez niego pracy na tym samym stanowisku pracy, które zajmował u danego pracodawcy bezpośrednio przed nawiązaniem z tym pracodawcą kolejnej umowy o pracę.

Opisanymi powyżej zachowaniami obwiniony wyczerpał znamiona dwóch różnych wykroczeń, kwalifikowanych z art. 282 § 1 pkt. 1 kpk i art. 283 § 1 kp.

Rozstrzygając o karze za popełnione wykroczenia, Sąd na podstawie art. 282 § 1 pkt 1 kp w zw. z art. 9 § 2 kw, wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości jednego tysiąca złotych. Kara w takim rozmiarze uwzględnia możliwości zarobkowe obwinionego i będzie adekwatna do stopnia jego winy obwinionego, jak i wagi popełnionych czynów.

Mając na względzie sytuację materialną obwinionego (dochody na poziomie 800zł), Sąd zasądził od niego koszty postępowania, stosownie do przepisów art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw oraz wymierzył opłatę – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.